

KATOLICKIE
PISMO

MAZOWIECKI

CENA
NUMERU

CODZIENNE

GR. 10 GR

rok IV

Płock, poniedziałek 15 czerwca 1936 r.

Wydanie A || Nr. 137

Niedzielne procesje w Płocku.

z kościołów parafialnych św. Bartłomieja I na Stanisławówce

Niedzielne procesje Bożego Ciała w Płocku przeobraziły się w olbrzymie i szczerze manifestacje ludu katolickich społeczeństwa płockiego. Po uroczystej sumie którą odprawił ks. prał. Modzelewski wytużyła wspaniale rozwinięta procesja z kościoła św. Bartłomieja. Procesję w towarzystwie dość licznej duchowieństwa prowadził ks. prał. Modzelewski.

Ofiarze były ubrane I — cechu kowalskiego przy ul. Stary Rynek 3, II — cechu szewskiego przy gmachu Stary Rynek 25, III — cechu rzemieślniczego przed domem Tow. Naukowego, IV — cechu stolarskiego przed gmachem Zakładu Anioła Stróża. Do poszczególnych ofiarzy Celebrans prowadzili pp: szamb. Płoski E., mec. J. Baliński, mec. J. Saszowski, Szumacher Cz., Brzyski L. Deczyński i pułk. Pieczkowski. Ewangelie w kolejnym porządku przy ofiarach śpiewali: ks. prof. Nasitowski, ks. prof. Zaleski W., ks. insp. Więckowski A., ks. dr. Lutyński. Antyfony śpiewał chór parafialny z udziałem chóru katedralnego. Podczas procesji przegrywała orkiestra oddziału „Abstynencja” KSMm.

Procesja swoją malowniczością przedstawiała imponujący widok. Domy choć rzadko chrześcijańskie, gdyż ta dzielnica b. zatydzona, jednak były gustownie udekorowane.

Po południu zaraz po nieszpornie odbyła się podobna procesja z kościoła na Stanisławówce. Procesja przeszła ul. Alejami, Pad-

lewskiego, Misjonarską, Sienkiewicza I go i 3 go Maja.

Wszystkie ulice, a zwłaszcza Padlewskiego były przepięknie udekorowane. Biedna to dzielnica miasta, ale najlepiej wystąpiła na powitanie Króla Królów, Boga Ułajonego. Udekorowano poza balkonami i oknami, facjatki, parkany, na ul. stały małe ołtarzyki, a cała jezdnia została zielenią. Sami mieszkańcy także gremjalny wzięli udział w procesji.

Ulice zaległy olbrzymie rzesze wiernych, a wśród nich kroczył z Najśw. Sakramentem ks. prob. Pływacz.

Ofiarze zbudowane były na ul. Padlewskiego przy domu p. Runowicza Nr. 6, na ul. Sienkiewicza przed Zakładem ss. Pasjonistek, na ul. 3-go Maja przy gimnazjum Jagiełły i przed domem p. por. St. i Z. Gonerów. Celebrans prowadzili pp. Ryliński, Krysiński, por. Gonera, Kamiński, Zieleniewski i Ciarkowski. Ewangelie św. śpiewali ks. Lemańczyk, ks. Mierzwiński, ks. dr. Lutyński i ks. profesor Zaleski.

Dużo uroku tej uroczystości dawały malownicze procesje ze wszystkich kościołów płockich oraz muzyka orkiestry 4 p. s. k.

Te olbrzymie tłumy wiernych, które brały udział w niedzielnych procesjach Bożego Ciała par. św. Bartłomieja i św. St. Koski dały niewątpliwie świadectwo o katolickim Płocku.

Niemcy budują

wielkie fortyfikacje graniczne

Rząd niemiecki ogłosił 4 nadgraniczne prowincje Rzeszy, a mianowicie Nadrenję, Saksonję, Śląsk i Prusy Wschodnie jako wyjątkowe pod względem gospodarczym. Są to prowincje, graniczące z Francją, Belgją, Czechosłowacją, Polską i Litwą.

W prowincjach tych przemysł korzystał ma z wyjątkowych praw i pobierał ceny wyższe, aniżeli w innych dzielnicach państwa. Do wynagrodzenia robotników w prowincjach nadgranicznych mają być uskuteczniwane dopłaty ze skarbu państwa. Na terenie tych prowincji zatrudniane są, jak wiadomo, liczne oddziały robotnicze przy robotach strategicznych.

Utrzymuje się przekonanie, iż

traktowanie wymienionych prowincji, jako okręgów o wyjątkowym znaczeniu, ma na celu przeprowadzenie wielkich fortyfikacji militarnych na granicach Niemiec.

Okólnik gen. Składkowskiego.

Pań Premier Sławoj Składkowski wydał okólnik do wojewodów i starostów, w którym zwraca uwagę na niedość ściśle w niektórych starostwach przestrzeganie przepisów o przyjmowaniu interesantów i niedbałe prowadzenie ksiągki przyjeżdżających.

Przywiązując szczególną uwagę do szybkiego i skutecznego załatwiania spraw obywateli, zgłaszających się w starostwach, okólnik poleca ściśle przestrzegać w tej mierze przepisów, a winnych uchybień pociągać do odpowiedzialności.

Wyścigi samochodowe
przez Płock.

Automobil Klubu Warszawskiego zorganizował wczoraj rajd samochodowy na trasie Płock — Warszawa — Kruszwica — Sompolno — Jabłonna — Warszawa.

Trasa wynosiła 500 km.

Zawody rozpoczęły się o godz. 7.01. Pierwszy z zawodników przybył do Płocka w czasie 1 godz. 36 m., na samochodzie marki „Stjer”; na polskim „Fiacie 508” 1szy przybył do Płocka p. Siemiątkowski, w czasie 1 godz. 46 m.

Do wyścigów stanęło 18 zawodników. W Płocku punkt kontrolny był w Hotelu Warszawskim, jako stowarzyszonym Automobil-Klubu Warszawskiego.

Tajemnicze morderstwo
w pow. gostynińskim.

W początku ubiegłego tygodnia wyszła z domu niejaka Emilia Tober (l. 31), mieszk. wsi Nowa Wieś, gm. Duninowo (pow. gostyniński) i więcej nie wróciła.

Onegdaj pod wsią Dąb Wielki, pow. włocławskiego rybacy wyłowili z Wisły zwłoki Emilii Tober. Zwłoki Tober zostaną poddane sekcji, bowiem rodzina zmarłej dopatruje się zbrodni.

Dochodzenie prowadzi policja.

Jest Czesław Wiśniewski, zatrudniony na robocie u gospodarza Białoskórskiego. Po odwiezieniu do szpitala Wiśniewskiemu amputowano zmiężdżoną rękę.

Sprawcy kilku włamań do kościołów

w pow. płockim pod kluczem.

W związku z ostatnimi włamaniami się do kościołów na Mazowszu Płockim jak w Starożrebach, Gorze, Radziwiu i Trzepowie, Wydział Policji Śledczej w Płocku przeprowadził pościg za sprawcami tajemniczych włamań. I już wczoraj wywiadowca Policji Śledczej w Płocku natknął się w Sierpcu na

sprawców, którzy dokonali tych włamań. Są to Ratajski Br., Wierzbicki Ryszard, Fronczak Teresa i Morawska Henryka. Wszyscy z Warszawy w wieku od 20—22 lat. Do włamań się przyznali. Z polecenia władz sądowych zostali chwilowo osadzeni w więzieniu w Sierpcu, następnie zostaną przewiezieni do Płocka.

Blizszych szczegółów dla dobra śledztwa narazie podać nie możemy.

Nieszczęśliwy wypadek
w pow. płockim.

W sobotę ubiegłą po południu we wsi Mała Turza, gm. Brudzeń, pow. płockiego, młodego zmiężdżył 11-letni chłopcu w czasie płocki.

Oliarą nieszczęśliwego wypadku

Marszałek Senatu

w Płocku.

W niedzielę ubiegłą bawił w Płocku marszałek Senatu, p. Aleksandr Prystor w towarzystwie żony. P. Prystor złożył wizytę JE. Ks. Arcybiskupowi Nowowiejskiemu, poczem zwiedził m. in. Bazylikę Katedralną, Zakład Anioła Stróża. Po południu p. Prystor odjechał w stronę Antoniówki.

Strach przed nowym BB.

„Naród i Państwo”, organ naprawczy, zachęca premiera Składkowskiego, by przy organizowaniu nowego obozu rządowego zerwał z szarym typem psychicznego, z szarym braku przekonania i charakteru. Ucieśnieniem szarym był Blok Bezpartyjny, gdzie wszystko miało być szare, bierne, bezbarwne. Organ „naprawczy” chciałby, by szarym została nieożywiona barwami.

„Nie wiemy, która z tych koncepcji zwycięży. Wiemy tylko, że zwycięstwo koncepcji ślepej regeneracji Bezpartyjnego Bloku — to przysięga klęska”.

W innym miejscu twierdzi „Naród i Państwo”, że stworzenie BBWR nr. 2 byłoby korzystnym dla stronniczo opozycji, które odzyskałyby utracone wpływy oraz wzmacniły się dzięki błędom BB.

Walka na śmierć i życie.

Kilka ostatnich procesów dowodzi, że coraz powszechniej staje się zrozumienie sprawy żydowskiej w Polsce. Głębokie treści są słowa znanego pisarza Rosztworowskiego, dotyczące żydów w Polsce:

„bo niema zgody,
gdz w jednym kraju,
żydzi dwa żywe narody.
pragnęli im nie odejść,
ziemi im nie dodasz,
ktoś musi ustąpić,
gość albo gospodarz”!

„Ktoś musi ustąpić” — żydzi nie chcą, a Polacy nie mogą i nie ustąpią. Jasnym jest, że bez walki i to na wszystkich polach i we wszystkich dziedzinach się nie obejdzie. Obóz narodowy wyraźnie sprawę stawia: „Polska dla Polaków”!

Żydzi wiedząc, że obóz narodowy pod tym względem jest nieustępliwy i bezkompromisowy, postanowili użyć wszystkich sił, jakimi rozprządzają, by obóz na rodowego do władzy nie dopuścić. Wiedzą dalej, że z wszystkimi innymi dogadać się potrafią.

To też żydzi nie żalują ani pieniędzy, ani wysiłków, by obóz narodowy ocenzurować, spotwarzyć, a w społeczeństwie polskim starać się wywołać zamieszanie i rozbić, by w ten sposób najdłużej się utrzymać. Niestety, nie brak u nas tak zwanych „wojtków żydowskich”, którzy za pieniądze, a inni z głupoty żydom się wysługują.

Przecież wśród robotników po miastach i po wsiach kręca się coraz doszła, naganieczy żydowskiej, którzy mówią, że dlatego pracy niema, bo żydzi nie dają żadnych pieniędzy za fabryki i przedsiębiorstwa w obawie przed narodowcami. Dowodzą, że tylko zgoda z żydami może doprowadzić do poprawy. I cóż tu na takie brednie odpowiadać.

Kto nie ślepy, ten widzi, że w przedsiębiorstwach żydowskich żydzi posługują się żydami, a po drugie żydzi już dziś nie są znowu tak bogaci, by od nich miała poprawa zależeć. Obecny kryzys światowy głównie żydom dał się we znaki. Tak zwana potęga żydowska powolna, a trzymając się żydzi na widowni dzięki rozbić społeczeństw i narodów przez tajne

organizacje na stronnictwa klasowe, które to stronnictwa działają na korzyść żydów. Żydom wyłącza nie wysługuje się także komunizm. Kto pomaga socjalistom, komunistom czy innym klasowym związkom, ten pomaga żydom. Kto żydom pomaga i ich utrula — ten sprowadza nędzę i bezrobocie dla Polaków, ten sprowadza niewolę dla polskiego robotnika.

Na dwóch gospodarzy w Polsce miejsca niema. „Ktoś musi ustąpić, gość, albo gospodarz”. Chyba gość, to jest żyd.

Księgarze Paryża w hołdzie Matce Najświętszej.

Jak wiadomo, w średnich wiekach poszczególne cechy wykonywały nieraz dzieła sztuki, składające je w hołdzie swym świętym Patronom, a przedewszystkiem Matce Bożej.

Obecnie zawodowy związek drukarzy i wydawców Paryża, wznowiając ten dawny chwałebny zwyczaj, wydał specjalne dzieło ku czci Najświętszej dziewicy.

Około 50 firm współdziałało w przygotowaniu tej książki, która zawiera zbiór poematów, rozpraw i

Prasa śląska i inne dzienniki, jak „Kurier Warszawski” i „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, donoszą o zajęciu, jakie spowodował podinspektor szkolny p. Graff, który kazał usunąć słowo „katolicka” z napisu na sztandarze szkolnym. Relacja ta brzmi:

„Krótko przed wyruszeniem pochodu do kościoła przybył do szkoły podinspektor szkolny p. Graff, który wobec kier. szkoły, p. Dechowa, wyraził życzenie zobaczenia nowego sztandaru. Podczas oglądania

opowiadań, mających za przedmiot szerzenie kultu Matki Bożej. Księga ta jest ilustrowana pięknymi reprodukcjami dawnych i nowoczesnych dzieł sztuki, dotyczących kultu Marii. Wszyscy zawodowcy, mający związek z księgarstwem, a więc fabrykanci papieru, drukarze, rysownicy, fotografowie, rytownicy i t. d., wzięli udział w wykonaniu tej niezwyklej książki, która jako zespół prac sił fachowych wydawniczych stanowi istne arcydzieło.

Grad kamieni z okien żydowskich.

W Radomiu toczy się w dalszym ciągu proces o głośnie zajścia w Przytyku. Proces ten budzi w całej Polsce ogromne zainteresowanie. Już dotychczasowy przewód sądowy ustalił, że zajścia w Przytyku spowodowali właściwie żydzi. Kiedy chłopcy z okolicznych wiosek przyjechali do Przytyku na jarmark

i omijali sklepy i stragany żydowskie, żydzi z wściekłością rzucali się na Polaków. Świadkowie zeznają, że na Polaków posypał się z okien żydowskich grad kamieni i cegieł, a nawet kul rewolwerów. To wywołało wśród Polaków żywiołowy odruch.

Bezczelność żydówki i Rypina

Znany jest wypadek, jaki zaszedł z żydówką z Rypina w składzie p. Wierzbowskiego w Chelmie.

„Niedługo cała Polska będzie do żydów należała”, a wychodząc powiedziała: „Zobaczmy się w Judei, bo pomorskie ślędzie bardzo śmierdzą, a kultura wschodu będzie górą”!

Czy to jest możliwym, by ży-

dówka posnęła się do takiej beczelności? Choć trudno w to uwierzyć, a jednak stało się. W innych okolicach podobny fakt nie mógłby się wydarzyć, bo żydówka wie, że by jej to bezkarnie nie uszło. Żydówka ta wie, że ma tu na Pomorzu swych zwolenników i obrońców, swoich parobków. Sojusznikami tej żydówki, jej parobkami — to socjaliści, klasowcy i wolnomyśliciele. Zwolennikami beczelnej żydówki to ci, co rozbijają obóz narodowy, to ci, co znieważają i obrażają katolickie duchownictwo. Winna tu także zbyt daleko posunięta cierpliwość i brak cywilnej odwagi wobec takiej beczelności.

A co należało zrobić zapyta niejedyn — co zrobili w Przytyku, Mińsku Mazowieckim, czy w Odrzywole? Trzeba także śmiało i odważnie wystąpić przeciw „pachołkom żydowskim”. Socjaliści i komuniści, to najmici żydostwa.

Nie dajmy się przeto prowokować i obrażać i żydom i im najmitom.

W odpowiedzi na okrzyk żydowski musi być postanowienie: „Niedoczekanie”. Polska nie będzie do żydów należała, a raczej żydzi muszą Polskę opuścić razem ze swoimi pachołkami i komunistami i socjalistami.

Polska tylko dla Polaków!

(Pielgrym).

Walka z katolickim duchem szkół na Śląsku.

sztandaru spostrzegł on na nim napis „Katolicka”. P. podinspektor napisał ten prawdopodobnie tak przeraził, że polecił p. Dechowowi z tymczasem jeszcze przed uroczystością napis ten usunąć ze sztandaru. P. kier. Dechow w obawie przed ewentualnymi następstwami i represjami ze strony władz przełożonych zawałał jedną z nauczycielek i wpościł z nią rozpoczął wyprawa napis „katolicka”.

Rodzice, którzy sztandar utworzyli, dowiedziawszy się o tem, interwenjowali u kierownika, zwracając mu uwagę, że sztandar jeszcze nie jest własnością szkoły i wobec tego władze szkolne nie mają prawa zmieniać napisu na sztandarze. Interwencja ich jednak nie odniosła pożądanego skutku, ponieważ był podobno „rozkaz z góry” (ładny „rozkaz z góry” do... ekspropiacji cudzej własności! I tacy panowie „wychowują” nasze dzieci! Red.). Oustrzenie ogólne wywołało także zachowanie się wiceburmistrza p. Maksymiljana Basisty, który przy wyprawianiu słowa „katolicka” był obecny i ani słówkiem nie reagował. Uznawanie należy się ks. dziek. Reginkowi, który na wieść o znieszczeniu napisu na sztandarze, nie ogłosił uroczystego kazania i nie odprawił uroczystego nabożeństwa i asystę, lecz wygłosił tylko krótkie kazanie, zaś Mszę św. odprawił zwykłą, śpiewaną bez asysty.

Stow. Mężów Katolickich, które przybyło na uroczystość ze swym sztandarem, dowiedziawszy się o postępowaniu nauczycieli, zawięło sztandar i gremjalnie opuściło uroczystość.

Dopiero na skutek energicznego protestu rodziców władze szkolne przyrzekły wypisać na sztandarze następujący napis: „Katolicka Publiczna Szkoła Powszechna im. Marszałka Piłsudskiego”.

Dla informacji władz pocztowych.

Kat. Agencja Pocztowa donosi: Otrzymujemy wiadomość, że do biuletynów Katolickiej Agencji Prasowej dołączane są egzemplarze „Bylsków Wolnomyślicielskich” pisma wolnomyślicieli, którzy w czasie ostatnich świąt wielkanocnych na międzynarodowym kongresie w Pradze połączyli się z bezbożnikami moskiewskimi w jedną organizację. Zwracamy uwagę na ten chwyt bezbożników, którzy już nawet z urzędów państwowych poczynają robić narzędzie propagandy wyrotowej. Przy sposobności przypominamy, że w swoim czasie posługiwali się pocztą handlarze pornografii, rozsyłając brudne piśmiota i ilustracje, i dopiero interwencja prasy a m. in. i Katolickiej Agencji Prasowej przyczyniła się do ukroczenia przez władze pocztowe tego pomysłu.

Po pożyczkę?

Dnia 12 b. m. wyjechał do St. Zjednoczonych A. P. prof. Adam Krzyżanowski w towarzystwie p. Rucińskiego, radcy ministerstwa Skarbu departamentu obrotu pieniężnego.

Celem podróży prof. Krzyżanowskiego, jak słychać, jest zapoznanie amerykańskich sfer finansowych z sytuacją gospodarczą Polski oraz z powodami, które skłoniły rząd polski do wprowadzenia ograniczeń dewizowych.

Atak żydów na ziemię zachodnie.

Premier gen. Składkowski przysłał delegację centralnego komitetu detalicznych i drobnych kupców. Jest to organizacja kupiectwa żydowskiego. Delegacja przedłożyła premierowi memoriał o położeniu gospodarczym, uwzględniając szczególnie województwa zachodnie: Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk.

Wedle tego memoriału, upadek handlu okręgowego został spowodowany polityką magistratów wskutek zarządzeń, odwołujących terminy dni targowych, przesuwających targi na soboty i nie dopuszczających pod różnymi pozorami żydów na targi i jarmarki. Na G. Śląsku m. in. ilość licencji na handel okręgowy dla żydów bardzo ograniczono. Delegacja poruszyła jeszcze sprawę długoterminowych kredytów państwowych dla detalistów żydowskich i prosiła, aby te kredyty były udzielone przedewszystkiem

kupcom detalicznym i drobnym w tych miejscowościach, które były ostatnio widownią zajęć przeciwydowskich.

Prasa żydowska donosi, że gen. Składkowski miał zyczliwie wystąpić poruszonych przez delegację zagadnień i oświadczyć, że wszyscy obywateli, którzy ponoszą ciężary dla państwa, mają prawo do handlu i ograniczenia nie mogą być tolerowane. Po zapoznaniu się z memoriałem przyrzekł wydać odpowiednie zarządzenia oraz przychylić się do postulatów w sprawie kredytów dla drobnego i detalicznego kupiectwa.

PZRY WYPADANIU
LUPIEZU WŁOSOW
ŁYSIENIU
mydło CHINOWO-CHMIEŁOWE
oszczędzają
CHINOWO-CHMIEŁOWA
GA*ZCKEZO (Z KOOUTKIM)

Chcesz przyczynić się do wzmocnienia siły obronnej państwa, **złóż ofiarę na ufundowanie ciężkiego karabinu maszynowego dla armii.** Ofiary przyjmuje Administracja „Głosu Mazowieckiego”.

Zbliża się „Dzień Morza”

Czy jesteś już członkiem
Ligi Morskiej i Kolonijnej?

KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK

Poniedziałek 15 czerwca — Modesta.
Wtorek 16 czerwca — Aliny, Bennona.
Środa 17 czerwca — Innocentego M.

Dyżury aptek

Poniedziałek 15.VI — apt. Lipińskiego.
Wtorek 16.VI — apt. Betley'a.

Kino „Nowości” wyświetla dziś
„UCIECZKA”.

Wiadomości potoczne

W otwarcie przystani L. M. i K. w Płocku. W ubiegłą niedzielę została otwarta tymczasowa przystań L. M. i K. na Wiśle obok przystani Towarzystwa Wioślarskiego. Po otwarciu odbyły się zawody kajakowe o nagrody Płockiego Oddziału L. M. i K.

Szczegółowe sprawozdanie z tych uroczystości podamy jutro.

Święto organizacyjne K. S. K. Fara. Dziś Katolickie Stow. Kobiet przy par. św. Bartłomieja obchodziło swoje św. organizacyjne.

Na intencję organizacji ranobędzie odprawiona Msza św.

Popis Szkoły Organistów. Dziś o godz. 7 wieczorem w Szkole Organistówkiej w Płocku z racji zakończenia roku szkolnego odbędzie się popis uczniów Szkoły. Popis odbędzie się na sali Organowej w gmachu szkolnym.

Za tamowanie ruchu pieszego protokół. Kilkakrotnie pisał śmy o tamowaniu ruchu ulicznego, ostatnio i policja zwraca na to baczną uwagę i na tych, którzy ślają na chodnikach i tamują ruch pieszy sporządza mandat karny.

Onegdaj za tamowanie ruchu ulicznego spisano protokół na Panofia Jakóba Nowy Rynek 14, Śliwa Abrama z Drobina, Gerela Henryna Nowy Rynek 20, Głoberta Borucha Nowy Rynek 31 i Taubę Abrama Szeroka 4.

Za potajemny ubiór protokół. Onegdaj policja spisała protokół na Ziółkowskiego Feliksa, (ul. Bielska) za potajemny ubiór cięty.

Obniżka opłat za karty rowerowe.

W dzienniku Ustaw nr. 42 pozycja 312 ukazało się rozporządzenie Ministerstwa o obniżce opłat za karty rowerowe.

Obecnie będą pobierane opłaty za rejestrację roweru na przeciąg 2 lat tj. 1936 i 1937 r. zł. 4.

Zarząd Miejski m. Płocka karty rowerowe w tej cenie będzie wydawał już w najbliższych dniach, to jest z chwilą nadejścia do Zarządu wzoru jaki wykona Ministerstwo Komunikacji, które są w druku.

Sprawa wymeldowania się na czas urlopu.

Dla informacji wyjeżdżających na urlop wyjaśnić należy, że mężczyźni od 18 roku życia począwszy, do lat 50, a oficerowie zaliczeni do pospolitego ruszenia, oraz przeniesieni w stan spoczynku do lat 60, wyjeżdżając na pobyt czasowy dłuższy niż 2 miesiące, winni przed wyjazdem wypełnić i doręczyć właścicielowi nieruchomości, czy też jego zastępcy — administratorowi wypełniony druk: „zawiadomienie o czasowej nieobecności w miejscu zamieszkania”.

Kupujcie tylko w firmach chrześcijańskich!

Surowe wyroki Sądu Okręg. w Płocku na sesji wyjazdowej w Płońsku i Sierpcu za nadużycia.

W dniach 2 i 3 bm. Sąd Okręgowy w Płocku na sesji wyjazdowej w Płońsku rozpatrywał sprawę nadużyć urzędników Zarządu Miejskiego w Płońsku, a więc: przywłaszczeń, łapówek itp. Przewodniczył sędzia St. Rogowski, oskarżał prokurator Z. Kozanecki.

Zostali skazani na 2 lata więzienia oraz na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 5. Józef Kiepek, Samuel Sieradzki i Feliks Tomczak. Ponadto został skazany Ludwik Malczewski, referent starostwa w Płońsku, na 2 i pół lata więzienia, oraz na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat za pobranie 250 zł łapówki za wydanie Herszowi Ferstembergowi (wieku pobożnym) zezwolenia na wyjazd do Palestyny na podstawie wyciągu, posiadającego niewłaściwą datę urodzenia Ferstemberga.

Sąd Okręgowy w Płocku na sesji wyjazdowej w Sierpcu w dniach 4 — 7 czerwca rozpoznawał sprawę nadużyć wójta St. Wójcińskiego i funkcjonariuszów gminnych gm. Białyszewo, powiatu sierpeckiego: Franciszka Marji i Zygmunta Łaniewskich, oskarżonych z art. 286 K. K. za przywłaszczenie sum publicznych, dotychczas im z tytułu zajmowanych stanowisk.

Przewodniczył sędzia S. O. St. Rogowski, oskarżał podprokurator S. O. K. Rogalewicz. Powództwo

W dniu Imienin Arcypasterza diecezji.

Piątek ubiegły i sobota upłynęły w Płocku pod znakiem 28-mej rocznicy prekonizacji JE. Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego na Biskupa Płockiego i Imienin Arcypasterza. W Bazylice Katedralnej odprawione zostały w oba dni uroczyste nabożeństwa na intencję Najdostojniejszego Arcypasterza. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz i instytucji, orga-

nizacji społecznych i liczni mieszkańcy katolickiego Płocka.

Po nabożeństwie JE. Ks. Arcybiskup A. J. Nowowiejski przyjmował życzenia w swym pałacu. Najpierw życzenia składało duchowieństwo płockie, po duchowieństwie pracownicy diecezjalni Akcji Katolickiej, przedstawiciele stowarzyszeń religijnych.

W sobotę o godz. 12-ej z życzeniami przybyli przedstawiciele władz, wojska, sądownictwa, instytucji społecznych i organizacji.

Miłą niespodzianką dla Arcypasterza był przyjazd Biskupa Polowego Wojsk Polskich, JE Ks. Biskupa D-ra Gawliny, sekretarza Nuncjatury Apostolskiej w Polsce, ks. prał. Pacciniego, który obecnie zastępuje jest kierownikiem Nuncjatury Apostolskiej. Dostojnym Gościom towarzyszył Oficjał Kurji Polowej, ks. prał. Michalski.

Na dzień imienin przybyli pozatem do Płocka wszyscy ks. Diekani z diecezji płockiej.

Z walnego zebrania członków Spółdziel. Mlecz. „Centrala”.

W tych dniach odbyło się w Płocku walne zebranie sprawozdawcze Spółdzielni Mleczarskiej „Centrala”. Poważna to instytucja gospodarstwa, a na zebranie przybyło, niestety, zaledwie kilkanaście osób.

Szczegółowe sprawozdanie o działalności Mleczarni w roku 1935 podamy w jednym z następnych nr-ów „Głosu”.

„10 strzałów ku chwale Ojczyzny”.

W celu spopularyzowania sportu strzeleckiego Zw. Strzelecki organizuje w czasie od 16 do 23 b. m. dotoczną imprezę propagandową „10 strzałów ku chwale Ojczyzny”.

W tym czasie strzelnica sportowa na boisku miejskim czynna będzie co dzień od godziny 17 do zmroku w dni powszednie i od godz. 8 do 11 oraz od 15 do zmroku w niedzielę. Gdyby w

niedzielę odbywały się na boisku zawody sportowe, to na czas trwania zawodów, ze względu na warunki bezpieczeństwa, strzelnica będzie nieczynna, a strzelanie zamiast o godz. 15 rozpocznie się bezpośrednio po zakończeniu zawodów.

W celu umożliwienia zdobycia Odznaki Strzeleckiej jaknajszerszym warstwom społeczeństwa w czasie strzelania stosowana będzie konkurencja Bz. kraj 8 rocznego wykazu strzelań 1935, której warunki są następujące: wszelka broń długa typu szkolnego o kal. 22, o przyrządach celowniczych otwartych, o wadze do 4,200 kg. bez przyśpiesznika, grzybka i bez przeróbek. Odległość 50 mtr., postawa regulaminowa leżąca, tarcza 50×10 i serja 10 strzałów + 3 strzały próbne, niezaliczalne do serji, czas strzelania 8 minut, wymagana ilość punktów na O. S. kl. III — 75, na O. S. kl. II — 85. Wynik strzelania z karabinka szkolnego fabrykacji zagranicznej zaliczać można na O. S. według powyższej punktacji po odjęciu 3 pkt. od wyniku serji. Cena 13 naboju wraz z tarczą wynosi przy użyciu amunicji krótkiej „Shorti” 50 gr., przy użyciu amunicji długiej „Long-Rifle” 80 gr.

Broń, amunicja i tarcze będą do nabycia na strzelnicy.

Zgłoszenia na strzelnicę bezpośrednio przed strzelaniem. Organizacje, pragnące wziąć gremjalny udział w strzelaniu, proszone są o wcześniejsze nadsyłanie zgłoszeń do Komendy Powiatu Zw. Strzel. ul. Tumska 4, lub (Starostwo — referat Inwalidzki).

„Nieprawidłowość” w gminach.

W powiecie płockim, w gminach Serbiewo, Daniszewo, Sochoćin, ujawniono nieprawidłowości w gospodarce pieniężnej, wynikające z braku należytego dozoru ze strony starostwa.

Dalsze ofiary na karabin maszynowy dla armii.

W dalszym ciągu na karabin maszynowy dla armii do obrony państwa złożyli:

Władysław i Janina	zł. 100.—
Rutkowsky z Kzykos	10.—
Marja Kawczyńska	10.—
Wacława Majewska	10.—
Bronisław Kleniewski	5.—
z Rachocina k. Racląży	5.—
Koto Gospodyń Wielekich	11.—
w Rogoźnie	4.—
Helena Lefourde	4.—

Razem dotychczas złożono złotych 1300.

Pamiętaj o ubogich!

Z MAZOWSZA PŁOCKIEGO.

(Korespondencje własne „Głosu Mazowieckiego“)

GORA Płocka.

10-lecie pracy. Dnia 7 czerwca w Górze odbyła się uroczystość istnienia i pracy 10-lecia miejscowego Oddziału Katolickiego Stow. Młodzieży Żeńskiej. Na sumę stała młodzież żeńska pod sztandarami z Góry, Drobin i Staroźreby. Po nabożeństwie rozpoczęła się w miejscowym Domu Katolickim uroczystość organizacyjna przemówieniem miejscowego proboszcza ks. C. Ziębickiego, który złożył życzenia swojej stowarzyszonej młodzieży. W następstwie przemawiały panie Popkowska i Malinowska oraz przedstawicielki Oddziałów Drobin i Staroźreby. Na całonocny obchód złożyły się: śpiew chóralny: My chcemy Boga, sprawozdanie z 10-lecia, deklamacje, dwie wesołe jednoaktówki: U wdowca na wsi i Maż z ogłoszenia, Rota: Hej do apelu.

Przy końcu obchodu przemawiał ks. prał. Stojnowski, wypuklając główne rysy z działalności stowarzyszonej młodzieży i wręczając jej pamiątkę 10-lecia dyplom, przekazany przez Katolickie Stow. Młodz. Żeńskiej w Płocku.

Uroczystość zaszczyciła swoją obecnością ziemianstwo parafii Góra, liczni parafianie i przyjezdna młodzież.

SZCZAWIN, pow. gostyniński.

Rekolekcje. W pięknym poklasztornym kościele Szczawina w dniach 8, 9 i 10 czerwca odbyły się rekolekcje zamknięte dla drubów ze Szczawina, Pacyny, Gostynina i Gąbina. Rekolekcjom przewodniczył ks. J. Stojnowski; miejscowy zaś proboszcz, ks. Łebkowski, otoczył rekolektantów serdeczną pieczą, oddając im na sypialnię i jadłalnię swoje pokoje plebańskie. Młodzież męska chętnie korzystała z rekolekcji, zaprawiając się do życia prawdziwie chrześcijańskiego.

Oby i inna młodzież nasza szła śladami drubów rekolektantów! (//).

KARNIEWO.

Drużyna harcerska. Niedawno (2.V r.b.) na terenie szkoły powszechnej, dzięki poparciu p. S. Nienakłowskiej — kierowniczki i p. nacz. Rzewnickiego powstała drużyna harcerska im. Kr. J. Sobieskiego. Drużyna liczy 36 chłopców, dzieli się na 4 zastępy: Orłów, Sępów, Czajek i Wilków. Zbiórki dny ku wielkiej radości młodych zapaleńców odbywają się w lesie pobliskim, gdzie młodzież wyprawia harce, gry i ćwiczenia. Drużynowym jest dh. B. St. Szpura, przybocznym i opiekunem dh. M. Rzewnicki.

JACIAZEK pow. makowski).

Niedawno założona drużyna harcerska im. św. J. Bosko na terenie Małego Gimnazjum Ks. Salezjanów w dn. 6 b. m. przeżywała podniosłą uroczystość. Oto i kadra 24 drubów wstępowało w nowe harcerskie życie, składając uroczyste

przyrzeczenie harcerskie. Msza św. w bardzo pogodnym nastroju odprawiona przez ks. kapelana Mieczysława Bujalskiego oddanego całą duszą pracy harcerskiej, i wspólna Komunia św. podniosła wesołość chwili. Potem drużyna ze sztandarem pomaszzerowała na salę zakł., gdzie odbyło się: powitanie instruktora, raport d-ba p. w. drużynowego Stan. Piaseckiego — wywiadowcy, powitanie d-bów i słowo wstępne o harcerstwie, przyrzeczeniu i tejże uroczystości. Prawo harcerskie donośnym głosem wypowiedziane przez całą drużynę. Z polecenia Komendy Hufca Harc. Ciechanowskiego akt przyrzeczenia odebrał d-b E. Szpura, instr. Wielka ta chwila w życiu każdego harcerza odbyła się w b. podniosłym nastroju. Popisy zastępów drużyny, wspólna fotografia przy grocie N. M. P. i wizytacja drużyny zakończyły uroczystości. Praca dzięki młodzieżowemu wysiłkom dzielnego p. o. drużynowego i energicznych zastępowych i wspólnym wysiłkiem reszty drubów, idzie naprzód w szybkim tempie. Duchem opiekuńczym i filarem pracy jest ks. kapel. M. Bujalski oddany harcerstwu. Założycielom i kierownikom drużyny za pracę należy się uznanie.

Jotka.

Słowo o budowie wodociągów w Miławie

(Od własnego korespondenta „Głosu Mazowieckiego“).

Miasto Miawa nie ma dobrej wody. Prawdopodobnie tej okoliczności należy przypisać fakt, że ilekroć w Polsce szalała dawniej epidemia cholery, tyle razy nie omijała ona Miawy, lecz dziesiątkowała jej ludność.

Obecnie Miawa ma otrzymać wodę lepszą, czystsza, zdrowszą. Już na jesieni budowany wodociąg ma doprowadzić wodę do Rynku. Wprawdzie nie będzie to woda źródlana ale do użycia ma być doskonała, jak to wykazały badania chemiczne i bakteriologiczne.

Doprowadzona będzie ta woda do miasta wodociągiem zbudowanym na przestrzeni 2,4 km. Na tej odległości od Miawy w kierunku północno-wschodnim znajduje się kotlina podmokła o obszarze 9-ciu kwadratowych kilometrów, otoczona pagórkami, będąca wielkim rezerwuarem wód opadowo-podskórnych, zatrzymująca się na głębokości 2 — 4 metrów na warstwie ilu wysięlnącej tę kottinę. Przestrzeń ta leży odległemu, jako łące pastwisk, lub nieużytki.

Stamtąd właśnie Miawa będzie czerpać wodę. Kottina ta stopniowo będzie zdręwniana, drena będą doprowadzać wodę poprzez studnię betonowymi rurami, siłą naturalnego spadu, do zbiornika tuż pod miastem. Ta będzie wybudowana wieża, która zapomocą

hydroforów ciskać będzie wodę dalej już na ulice miasta i do domów, jeśli ktoś własnym sumptem będzie chciał doprowadzić wodę z wodociągu do swojej posesji.

O ile wiadomo, to w Polsce tylko jeden Cieszyń ma w ten sam sposób urządzony wodociąg.

Roboty przy wodociągu miawskim są prowadzone z Funduszu Pracy bardzo intensywnie przez Wydział Powiatowy. Kieruje nimi robotami inżyn. Bagiński, który przeprowadził szczegółowe badania kotliny wodnej i opracował plan wodociągu, zatwierdzony przez Min. Sp. Wewn. Miasto Miawa oddało koncesję na wodociąg Wydziałowi Powiatowemu, zastrzegając sobie prawo odkupu.

Tegoroczne roboty, które obejmują częściowe zdręwnianie kotliny, założenie rur betonowych wraz ze studzienkami kontrolnymi, wykonanie zbiornika, pobudowanie wieży i doprowadzenie wody do Rynku będą kosztować 126 tysięcy złotych.

W latach następnych, w miarę środków, sieć wodociągowa będzie rozbudowywana.

A co będzie w czasie suszy długotrwalej, skoro to woda opadawa?

Inż. Bagiński uspokaja: Najmniejszy opad roczny w Miawskim wynosi 420 milim., największy 670. Odtąd my bierzemy ostatecznie 500 milim. opadów rocznych i wówczas nasz rezerwuarny wodny z całą pewnością obsłuży 40.000 mieszkańców, a Miawa ma tymczasem 23.000 mieszkańców. (skł).

Radio.

WTOREK 16 CZERWCA.

Program poranny od g. 6.30 do 8.30. 12.02 Dziennik połudn. 12.15 Audycja dla szkół. 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.05 Dziennik południowy. 15.45 „Skrytka P.K.O.“ 16.00 Koncert. 16.45 „Skarby Polski“ — „Muzyka polska“. 17.00 Koncert. 17.50 „Sona“ — pogadanka. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dawne piosenki“. 19.30 Recital śpiewaczy. 20.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Marynarskiej Wojennej. 20.30 Saliteracki. 20.45 Dzień wiecz. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Koncert.

ŚRODA 17 CZERWCA

Program poranny od g. 6.30 do 8.30. 12.08 Muzyka lekka. 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.05 Dziennik południowy. 15.45 „Wesoła audycja dla dzieci“. 17.00 Recital śpiewaczy. 17.25 Koncert. 17.50 Odczyt. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Muzyka lekka. 20.30 Wędrownia mikrofonu po prowincji. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 II-ga audycja Chopinowska z cyklu „Kandydaci do Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego“. 21.30 Koncert. 22.00 Wiadomości sport. 22.15 Koncert kameralny.

Ogłoszenia drobne.

27 morgi ziemi sprzedam. Wia. domostwo u M. Lutomińskiego, wieś Dobrska, p. Gora k/Płocka.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Płockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego № 2. Te. 10-43

Od wkładów i lokat płaci do 6 1/2%, i daje wkładcom absolutne bezpieczeństwo, gdyż za Kasę ręczy Wydział Powiatowy całym swoim majątkiem i dochodami. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom.

Przyjmuje oszczędności od 1 zł, a na karty oszczędnościowe już od 5 groszy.

Udziela kredytu, załatwia wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje wpłaty za prąd na r-k Dyrekcji Elektrycznej i Wodociągów Miejskich w Płocku.

Biuro K.K.O. czynne od g. 9 do 14, w soboty do g. 13.

NIGDY NIE JEST ZAPOŹNO myśleć o zdrowiu, tem bardziej, jeżeli już cierpisz na chorobę: nerek, pęcherza, wątroby, kamieni żółciowych, zły przemiany materji, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcie brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie zapóźno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL“, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji, zatrzymujących organizm.

DZIS JESZCZE KUP pudełeczko ziół „DIUROL“, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będziesz i swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne ZIOŁA „DIUROL“ GAŚCEKIE-GO (z kogutkiem) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Księgarnia Diecezjalna „CARITAS“

Płock, Sienkiewicza 14.

Wielki wybór dewocjonalij: Wielki wybór ksiątek do i młodzieży, obrazków, gier dla dzieci, jak CENY NISKIE. również wyrobów skórzanych galanterii.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr., na stronie ostatniej 15 gr., w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr., w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przysyłką do domu 2.50 zł.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. P. O. W. 13, tel. 10-47. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 11—12 i od 4—5 pof.

Redaktor odpowiedzialny Czesław Śledzianowski.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemir.

Główny drukarni i „B-cia Dedykacja w Płocku.